

**Oświadczenie złożone  
przez senator Jolantę Piotrowską  
na 10. posiedzeniu Senatu  
w dniu 18 kwietnia 2024 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra nauki Dariusza Wieczorka, do prezesa Polskiej Akademii Nauk Marka Konarzewskiego oraz do głównego lekarza weterynarii Krzysztofa Jażdżewskiego

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prezesie! Szanowny Panie Inspektorze!

Zwracam się do panów w imieniu mieszkańców Mazur zaniepokojonych losem zwierząt oraz przeznaczeniem terenu po zlikwidowanej w ubiegłym roku jednostce naukowej, Stacji Badawczej Polskiej Akademii Nauk w Kosewie Górnym k. Mrągowa w województwie warmińsko-mazurskim. Jednostka ta zajmowała się badaniem zwierząt jeleniowatych w ramach Instytutu Parazytologii PAN. Na mocy decyzji prezesa PAN z 4 sierpnia 2022 r. w sprawie powołania Komisji do spraw ustalenia szczegółowych warunków likwidacji instytutu naukowego PAN pn. Instytut Parazytologii im. Witolda Stefańskiego PAN z siedzibą w Warszawie oraz decyzji Prezydium PAN z dnia 24 stycznia 2023 r. w sprawie likwidacji tegoż instytutu, a następnie rekomendacji komisji, powołanej przez prezesa PAN 11 lipca 2023 r., do spraw zagospodarowania mienia stacji badawczej w Kosewie Górnym teren wraz z mieniem ruchomym oraz częścią inwentarza żywego został przekazany w zarządzanie pomocniczej jednostce naukowej PAN: Ogrodowi Botanicznemu – Centrum Zachowania Różnorodności Biologicznej w Powsinie.

Zgodnie z decyzją PAN nadwyżka stada miała być zbyt zainteresowanym certyfikowanym hodowcom zwierząt jeleniowatych lub nadleśnictwom.

Szanowni Państwo, jeszcze do niedawna stacja w Kosewie Górnym, działająca od ok. 30 lat, była jednostką naukową prowadzącą badania nad hodowlą fermową jeleniowatych, ale też miejscem dostępnym pod względem zarówno edukacyjnym, jak i turystycznym. Stado liczyło ponad 400 sztuk jeleni szlachetnych, danieli europejskich i jeleni sika, wschodnioeuropejskich. Siedlisko jeleni mają zastąpić sady i łąki kwietne. Jak to przy każdej transformacji pojawiają się jednak problemy. W czasie Świąt Wielkanocnych mieszkańcy Kosewa zaalarmowali policję i lekarza weterynarii o skrajnie wycieńczonej i wychudzonej łani znalezionej przy ogrodzeniu ośrodka. Zwierzęcia nie udało się uratować, a mieszkańcy powiadomili stosowne instytucje.

W związku z pojawiającymi się w przestrzeni publicznej wątpliwościami nasuwają się następujące pytania.

1. Jaki jest aktualny stan zwierząt jeleniowatych przebywających w ośrodku w Kosewie?
2. Czy pozostało całe stado?
3. Kto zajmuje się obecnie opieką nad zwierzętami?
4. Czy realizowany jest plan odstąpienia zwierząt certyfikowanym hodowcom lub nadleśnictwom?
5. Jakie są plany odnośnie do zagospodarowania 600 ha terenu i jeziora po byłej stacji?
6. Czy cały teren będzie w gestii Ogrodu Botanicznego PAN, czy też będzie w części wydierżawiony lub sprzedany?

Wyjaśnienie tych wątpliwości z pewnością przyczyni się do uspokojenia związanych z byłą stacją badawczą w Kosewie Górnym nastrojów zarówno mieszkańców oraz lokalnych samorządów, jak i osób, którym bliski jest los zwierząt.

Z poważaniem,  
Jolanta Piotrowska  
senatorka RP